

cz. V Czarne perelki i calostka

25/04/2010 21:22 by Andrzej Struski

Â Czarne perelki i calostka.

Â Â Ostatni skok przestrzenny, pomniejszył w naszej wyobrazni czworoscian człowieka do wielkości czworoscianu równego jednej „calostce”. Ta najmniejsza z spośród wszystkich występujących we wszechświecie cząstek, jest tysiące razy mniejsza od najmniejszego fotonu światła. Posiada własną formę przestrzenną z czterema wierzchołkami, na których są magnetycznie ulokowane, bardzo mocno zageszczone kuliste zbiory materii. Ich wielkość w stosunku do „calostki”, (która dla porównania posiada wielkość kilku centymetrów), jest taka jak główka od szpilki. Są to stalowo/czarne kuleczki „czarne perelki” posiadające bardzo dużą masę w stosunku do zajmowanej przez „calostkę” przestrzeni.

Te szczególne kuleczki powstały w trakcie tworzenia przestrzeni wszechświata z materii, która uprzednio wypełniała całą tę przestrzeń a obecnie znajduje się poza obrębami wszechświata. Drobne zrównoważone magnetycznie „igielki”, pod olbrzymim ciśnieniem były zespalane w kulki i łączone w zbiory czworoscianów foremnych „calostki”. W trakcie erozji „czarne perelki” uwalniają pojedyncze „ciemne igielki”, które wypełniają całą przestrzeń wewnątrz i na zewnątrz „calostki”.

Â Â Ciemne igielki.

Â Â Wokół bezwładnie unoszą się podłużne formy materii. Ilość ich w takiej przestrzeni, jaką zajmuje nasz czworoscian, jest bardzo duża. Pochodzenie, tej szczególnej materii to efekt erozji czarnych perełek. Podczas erozji z ich powierzchni odrywają się cienkie płatki, które następnie rozsypują się na widoczne wokół igielki. Przyczyną takiej erozji, leży w stopniu nasycenia czarnymi igielkami całego środowiska. Erozja trwała do momentu nasycenia, gdy ono ponownie się zmniejszy odrywając się będąc kolejne płatki i rozsypując w postaci igielek.

Â Â

W środowisku, które możemy teraz poznawać, brak jest przyczyn do wtórnego zageszczania igielek a co jest z tym związane, nie powstaje przyczyna do wystąpienia erozji. By takie przyczyny mogły zaistnieć, musi w tym środowisku fizycznym wystąpić zdarzenie w formie ingerencji dynamicznej lub magnetycznej, które zageszczy pewną ilość materii.

W obserwacji materii wszechświata dotarliśmy do tego miejsca właśnie w tym celu, by taką ingerencję rozpoznać. Odbiliśmy daleką drogę w głąb konstrukcji krystalicznej przestrzeni wszechświata. Konstrukcji, która jest identyczna zarówno tu gdzie teraz obserwujemy swobodnie unosząca się w przestrzeni materię, z której powstanie cała materia wszechświata, jak i tam z której przybyliśmy. W świecie biologii, istnieje niewidoczna dla zmysłów człowieka siatka przestrzenna, której forma jest proporcjonalna do tej najmniejszej formy, siatki ułożonej z czarnych perełek.Â

W taki sposób powstaje ciemna materia, która obecnie wypełnia wszechświat, i z której wespół z materia strumieni, powstała cała materia ewolucyjna wszechświata. Formacje „calostek”, rozlokowane w całej przestrzeni wszechświata, swoją masę zawartą w „czarnych perełkach” zabezpieczają stale nasycenie „ciemnymi igielkami” całej swobodnej przestrzeni międzygwiazdnej. W sytuacji, gdy określona porcja „ciemnych igielek”, ewentualnie i „calostek” zostanie związana materia wszechświata, opróżniona przestrzeń natychmiast jest uzupełniana nową porcją igielek.Â

Środowisko „ciemnej materii” wypełniające całą kulistą przestrzeń wszechświata zostało przygotowane przed przystąpieniem do procesu tworzenia centralnego jądra i wystrzelenia strumieni intergalaktycznych. Jest to masa materii, która będzie stawiała opór pedzącym strumieniom intergalaktycznym i strumieniom galaktycznym. Ich ped z szybkości wielokrotnie przekraczającej szybkość światła, będzie spadał a w przypadku strumieni galaktycznych, zakończy się wirem czarnych dziur, które będą jądrami galaktyk.

Â Do zachowania stabilności, ciemna materia potrzebuje osłony brzegowej.

Takie środowisko fizyczne, jakim charakteryzuje się ciemna materia musi być otoczone brzegiem, który nie pozwoli jej na rozplywanie - rozprzeczanie. Tak jak woda czy gaz, ciemna materia, do zachowania własnego stanu środowiska, potrzebuje warunków brzegowych tak i środowisko ciemnej materii również ich potrzebuje. Wielkość ochrony brzegowej środowiska ciemnej materii, odpowiadać musi wielkości, jaką obejmuje cała sfera kulista wszechświata.Â

Â Warunki brzegowe środowiska ciemnej materii.

Obrzeże wszechświata a więc sferyczna "banka", musi charakteryzować się szczególnymi cechami. Nie może to być osłona posiadająca formę materii stałej, lecz raczej aktywny płaszcz, który spełni funkcję osłony i funkcję stałego zasilania lub uzupełniania ciemnej materii w nowe całości. Potrzeba uzupełniania może wystąpić, gdy powstaje duża ilość materii gwiazdnej. Biorąc pod uwagę cel, dla którego ciemna materia została utworzona, czyli materiał źródłowy całej masy materialnej ewoluującego wszechświata, należy przyjąć miejscowe występowanie braków w przestrzeni ciemnej materii. Takie braki powinny być systematycznie uzupełniane z materii, która znajduje się poza osłoną brzegową, czyli poza sferyczną przestrzeń wszechświata.

Â Patrząc z perspektywy na sferyczną przestrzeń wszechświata, ujrzymy olbrzymią kulistą "bankę" wypełnioną ciemną materią. Możemy tę przestrzeń porównać do kulistej sfery wypełnionej jednorodnym gazem. Jeden rodzaj atomów tworzy jednorodny gaz, tak jak jednakowego rodzaju "całości" i "ciemne igielki" tworzą ciemną materię. I tu w środowisku gazowym i tam w środowisku zbioru całości, panuje harmonia jednorodnej materii. Jeżeli w takie środowisko wnika z określonym potencjałem obca materia, zakłóca naturalną harmonię tego środowiska, czym spowoduje zaistnienie chaosu w miejscu ingerencji. W efekcie, powstanie nowe środowisko fizyczne odpowiednie do rodzaju ingerencji, które będzie się charakteryzowało nowymi warunkami fizycznymi.Â

Co się stanie, gdy nie usuniemy przyczyny ingerencji?

Zaistnieje nowe środowisko, które będzie tak długo aktywne, jak długo będą działały siły wpływu. Po wygasnięciu potencjału wpływu, pozostanie nowe środowisko z ukształtowanym charakterem fizycznym, różnym od istniejącego wokół środowiska ciemnej materii. Takiej ingerencji przyczyniła się do wyewoluowania nowej formy fizycznej, która będzie ewoluowała (żyła) tak długo, ile wystarczy jej potencjału do utrzymania ruchu - stanu chaosu. Po zaniku potencjału powodującego ruch pozostanie w tym miejscu nowa forma fizyczna, lecz w postaci nieaktywnej. Każda forma ewolucji (życia) we wszechświecie, istnieje według tej zasady a ciągłość występowania stanów chaosu jest procesem określanym jako ewolucja materii wszechświata.

Nie inaczej przebiega proces ewolucji, jaki obserwujemy i w którym bierzemy bezpośredni udział, jako ludzie. Nie ujmując tu niczego z wartości człowieka jako niezależnej, emocjonalnej i inteligentnej formy istoty najwyższej rozwiniętej we wszechświecie. Proces życia człowieka w całości kształtuje wszystkie jego wartości, jest jednym cyklem chaosu, cyklem, który wiąże w sobie biliony innych podrzędnych cykli.

Â©Â Struski Andrzej de Merowing.

Powyższy tekst jest tekstem autorskim.

Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodą autora tekstu oraz podaniem linku.

----- >Â Â [cz. I Teoria istnienia wszelkich rzeczy](#)

----- > Â [cz. II Potrzeby tworców wszechświata](#)

-
----- >Â Â [cz. III Potencjal twórczy i technologiczny budowniczych wszechświata](#)

-
----- >Â Â [cz. IV Skala wielkości człowieka do rzeczy wszelkich](#)

-
----- >Â Â [cz. V Czarne perelki i całostka](#)

-
----- >Â Â [cz. VI Jadro wszechświata matka czarnych dziur](#)

-
----- >Â Â [cz. VII Pierwocyny materii wszechświata](#)

-
----- >Â Â [cz. VIII Jak się rodzą galaktyki](#)

-
----- >Â Â [MATRYCA EWOLUCJI CZ. IV CERN I CZĄSTKA BOGA](#)